

K/2/91

Biblioteka

KUPNO

1986 wr 38/39

BIULETYN

Ogłoszenia

zakładów

38 - 39
marzec
1986

Wrocław

Centrum Naukowo-Produkcyjnego

Automatyki Energetycznej

986390-E-IASE

IASE-Institut, CENTRUM-Administr.+B.Proj. ZDAE-Zakład Dośw. ZPUA-Zakład Prod.

OTO ZNÓW MY - na złość tym którzy nas nie lubią, na przekór tym którzy w nas zwątpili, w nagrodę dla tych którzy nas wyglądali. W dodatku obiecujemy starania o częstszą obecność. Wydanie to nosi numer 38-39, choć poprzednie miało o dwa oczka niższy. Była to pomyłka, przepraszamy... /RedA/

ZDARZENIA I KOMENTARZE

●●● Cz. Bielecki, jeden z najbardziej błyskotliwych publicystów prasy podziemnej /pseud. M. Poleski/ i najbardziej zdolnych architektów polskich stracił ok. 30 kg wagi w wyniku głodówki prowadzonej na Rakowieckiej od października. Urban uspokajał korespondentów zach. że życie jego nie jest zagrożone, gdyż jest... kariony pod prąsem. ●●● Reżim przetrzymywania więźniów sumienia w PRL zastrzył się ostatnio znacznie /ogranic. widzeń, korespondencji itd., pobicia/ To skutek jakby częstszego kontaktowania się polityków zach. z rządcami PRL-u, przyjęcia Jaruzelskiego przez Miterranda /niważne, że kuchennymi schodami/, co upoważnia nasze władze nie tylko do oświadczeń, ale do przekonania o "odbudowie pozycji PRL w świecie". ●●● Wraz z C.B., podobnie długo, głodują: A. Górski, A. Grabarczyk, L. Ferlecki, W. Woroniecki. Doniesienia o tym wzbudzają liczne protesty na Zachodzie i pomańszają badania wypuszczenia na wolność więźniów politycznych w Polsce. ●●● Lawinę natomiast protestów, także z poziomu stanowisk rządowych, wywołała próba oskarżenia Lecha Wałęsy o obrazę członków komisji wyborczych w wyniku podania bardziej prawdopodobnych wyników tzw. wyborów do Sejmu. Pozwany stawiał się ozdobiony napisem "Bóg i Ojczyzna", znacznikiem "SOLIDARNOSĆ" i znacznikiem z Matką Boską. Do procesu nie doszło, gdyż władze wycofały się - jeszcze raz zmuszone pogodzić się z nietykalnością tego "prywatnego czołwika" i pośrednio jakby potwierdzając dokonanie szwindlu wyborczego. ●●● Wrocławscy naukowcy - J. Przystawa i T. Orłowski - wystąpili do prokuratury z formalnymi powiadomieniami o przestępstwie dokonanym przez B. Miśkiewicza /Ministra Zwalczenia Szkolnictwa Wyższego/, jako że zmuszał ich do udziału w wyborach - a jest to karalne - groząc wyrzuceniem z pracy. ●●● Są kraje, w których fałszowanie wyborów ma znacznie szersze reperkusje. F. Marcos, kilka dni po ogłoszeniu wyników i w kilka godzin po mianowaniu się prezydentem Filipin, opuścił w pośpiechu kraj, budząc tym enuzjazm jego mieszkańców. Tego samego dnia prez. została C. Aquino, wdowa po jednej z ofiar Marcosa. Przełom nastąpił, gdy przeciwko M. opowiedziało się wojsko. Była tak poza naszym obozem. ●●● To też pozwoli nam pomarzyć: ostatecznie padł inny dyktator - który zresztą z góry usnął się za dożywotniego, nie kręcił - Duvalier na Haiti. Uciekł, mimo że żaden kraj nie chce go przyjąć; nasi nie mieliby z tym problemu. ●●● R. Reagan, który nie miał ochoty oglądać naszego Generała w czasie jego wizyty w ONZ, przyjął w Białym Domu J. Milewskiego, szefa przedstawicielstwa "S" na Zachodzie. Nowo wybrane władze PRL nie potrafiły ukryć furii i tym zawzięciej przekonują nas teraz, że panów tych wiąże stosunki służbowe. ●●● Z obliczeń sojuszników USA wychodzi, iż nie bardzo opłaca się im przyłączyć do kroków USA wobec Libii, związanych z oficjalnym usnaniem jej za centrum światowego terroryzmu /dodajmy, centrum operacyjne - ideologiczne jest gdzieś indziej/. Trzeba poczekać, aż także u nich poleje się krew, jak np. w Wiedniu się zdarzyło. ●●● Tylko marksistowskie bojówkarze w Am. Pd., wybrana prasa sowiecka i nasz "Zoł. Woln." wyrażili satysfakcję z powodu tragicznej katastrofy amerykańskiego promu kosmicznego. Komunistyczna propaganda wykorzystuje katastrofę w swych rozpaczliwych wysiłkach utracenia amerykańskiej inicjatywy obrony przed bronią jądrową przy pomocy instalacji kosmicznych. ●●● Oba wyżynające się na wzajem komunistyczne stronnictwa w Jemuni Pd. są zgodne n.t. potrzeby uściślenia współpracy z ZSRR. ●●● Po Rumunii, gdzie od dłuższego czasu marzną się i tonie w ciemnościach, a wojskowi zmilitaryzowali energetykę /znany nam b. dobry sposób na problemy gospodarcze/, totalnie wykupywane są świece w Bułgarii. Dziwnie podobne problemy nekają nas tu wszystkich, to chyba wpływ klimatu azjatyckiego. ●●● Wobec rzekomych



986.390 II

ogromnych /5 mld rb/ zadłużen PRL wobec ZSRR Rosjanie zaproponowali, by do końca 1990r. polskie stocznie pracowały wyłącznie na potrzeby ZSRR i zwiększone zostały dostawy towarów od których przewala się u nas: odzież, obuwie, meble. W zamian dostaniemy - jak dotąd - surowce, z których nie mała część po przeróbce powędruje z powrotem. Nie tak drastycznie, ale w tym duchu sformułowane jest nowe porozumienie gospodarcze PRL-ZSRR. ● Sukcesy reform w Chinach wywołują się wstrząsac Kreml - stwierdza S.Bratkowski. W roku 1990 w sektorze prywatnym będzie tam pracować 50 mln ludzi. ● AN-24 uprowadzony z ZSRR skierował się do ChRL. ● W pożyczonym płaszczu przekraczał granicę Berlina Zach. A.Szczarański, radziecki bojownik o prawa czł. i emigr. Żydów z ZSRR. Po rozmowach Reagan - Gorbaczow przywieszono go prosto z syberyjskiego łagru. Wymieniani są szpiedzy taszczyli ogromne bagaże, z kolorowymi telewizorami włącznie. ● 13 zł uzyskują nasi handlowcy za 1 kg cukru eksportowanego do str. dolarowej. ● Udział towarów nieprzetworzonych /paliw, energii, t. rolnych/ w naszym eksporcie wzrósł z 16,9% /1981/ do 30,8% /1984/. To tym trynd - III świat. ● Przes prasę oficjalną przetoczyła się fala dyskusji nad reformą gosp. - odkryto teras, że nie jest wdrażana. Tymczasem nowy premier, podobno przeciwnik decentralizacji w gospodarce, zajmuje się m.in. walką z "przejawami arogancji i zwykłego chamstwa". Bez Rakowskiego? ● "Nasza partia niczego nie obiecywała i słowa dotrzymała" - to genialne hasło autorstwa PZPR polecamy KPZR, która wydaje się zapędzać w zapowiedziach zmian wygłaszanych z okazji zjazdu. ● To że Sąd Najwyższy usankcjonował tak wiele i tak skandalicznych uchyleń procesów gdańskich jest niebezpiecznym przeżyciem w praktyce pol. wymiaru sprawiedli. - W.Palkowska. Wyrok Michnika i Lisa zmniejszono o pół roku, natomiast 3,5 roku Frasyniuka utrzymano za rezydę i nieustępliwość w działaniach "anty państwowych". ● /JMP, MAR/

DOMOWA SAŁATKA

● Duża ilość zwalnających się z pracy w CNPAE utrzymuje się i nadal najwyższa /bywa, kilku dziennie/ jest w ZPUA. Jedyny dział CNPAE odnotowujący wzrost zatrudnienia to administracja CENTRUM. ● 7-ca dyr. CNPAE Skibiński zgłosił jesienią swoją kandydaturę na dyrektora GUPRUM. Niestety /t. dla nas/, organizatorom konkursu nie odpowiadały jego kwalifikacje /aparaczkowy/ i odrzucili go w przedsiębiorstwach. ● Po rozpadnięciu się działu uruchomień ZPUA, szefy MASTERA uruchamiają projektanci z B.Proj., a szefy MUSA - projektanci z IASE. Zatykanie dziur w jednym miejscu przez robienie wyrw w innym ma łatwe do przewidzenia skutki. ● Niedobitki kompetentnych kierowników wydziałów ZPUA są zagrożone: za brak postępów w uszyskowianiu mają być cofnięte im rekomendacje partyjne. ● Lwia część nagród wdzięcznościowych za UTJ-CR rozeszła się wśród niezwiązanych z tematem acz tzw. swoich. Dostał np. Wencel, który w czasie wdrażania UTJ bawił w Turcji. ● Inaczej z-ca dyr. IASE S.Koźkiewicz: gdy dopisuje się do jakiegoś tematu /np. ostatnio 100 tys. za ukł.reg. skynów w Dolnej Odrze/ zawsze może się wylegitymować udziałem w jego realizacji: przeszkadza. ● Wspomniany Skibiński wprowadza zasadę tajności prac w CENTRUM, a wtórujący mu kier B.P. Wyszczkowski utajnia nawet prace zasadnicze. ● Coraz częściej koleś wyprzedza się z zakładu w sztok pijanego P.Nowaka, b.gł.energetyka ZPUA /part., związk./ ● Dyrekcja CNPAE wystąpiła do MEGADEKU o skreślenie z listy wyjazdowej do Turcji A.Piątkowskiego, E.Jarossa, M.Neugebauera i p.Żytkę. Wymienieni podpisali wraz z większością B.Proj. list do Sejmu PRL protestujący przeciwko sposobowi przeprowadzenia procesu gdańskiego, co zdaniem dyrekcji jest naganne. ● S.Bełchatów nie chce podpisać umów ani zapłacić za komputer KSWDB zainstalowany na bloku 2, gdyż jej zdaniem jest to knot. Tymczasem uruchamianie się następny, taki sam na bloku 7 - przy czym narazie jest pół roku opóźnienia. Prowadzenie tematu w IASE po dyr.Halawie przejął dyr.Koźkiewicz, koordynatorzy zmieniają się co parę miesięcy, a sytuacja grozi załamaniem się programów realizacji systemów komputerowych przez CNPAE. ● S.Koźkiewicz ma praktykę w takich działaniach: na każdym bloku Bełchatowa montuje za kilkadziesiąt milionów system TURBOSTER, ale żaden z 7-iu nie pracuje. Polityka płacowa i kadrowa, a także kompetencje w/wymienionego spowodowały bezwład i rozpadanie się zespołu konstruktorów MASTERA. Wdrożenie nowej generacji tej aparatury /MUS/, które po wielu przesunięciach miało nastąpić na bloku 7, jest przynajmniej tak zawałone jak komputer. ● Dyrekcja IASE bardzo dba o to, aby poza kadrami kierowniczą nikt za dużo nie dostał w ostatniej akcji podwyżek, stawiając - nawet wórew kierownikom działów - na urawnikówkę. Zadbano o to szczególnie w stosunku do podpadniętych przy lipcowym strajku, co jest trochę z kolei dla nich karą. ● Tymczasem I sekr.POP Myczkowskiem dołożyła najpierw patyka, potem jeszcze pół, do propozycji kierownika. Myczkowski został adiunktem

po tym, jak przedstawił papier o zdany egzaminie z jęz. angielskiego. Egzamin odbył się prawdopodobnie w KD, bo angielskim M. nie włada przecież. ● W szpitalu znaleźli się: A. Wierus, osławiony kadrowiec CNPAE, w kilka dni po tym, jak publicznie zapowiedział obniżanie płac pracownikom mającym zbyt dużo swolnień lekarskich; F. Tymoszek, komendant straży i ubeK IASE - w kilka dni po tym jak sesnął przed sądem, że widział strajkującego Osiewicza /mimo że go nie znał/; S. Chabber, czołowy donosiciel w ZPUA - w godzinę po tym jak po pijaku podrywał czyjąś żonę w rest. "Polonez". Powrota Chabbera do pracy można się spodziewać. Jako chrześcijanie życzymy również zdrowia pozostałym. ● Nowa ustawa o instytutach stawia pracownikom n-b warunków, że muszą w pełni akceptować zasady ustrojowe PRL, że będą poddawani okresowym weryfikacjom, a docenci muszą złożyć stosowne "uroczyste" ślubowanie. Ustawa dopuszcza, że inż. Kożkiewicz może udawać docenta i dyrektora naukowego jeszcze przez 5 lat. Do końca marca dyrekcja winna zwołać zebranie ogólne pracowników, które ma wybrać radę załogi /może być odrębna dla zakładów doświadczalnych/. Rada będzie mogła decydować o fund. socj. i mieszk., a poza tym - tylko to i owo/niewiążąc/ opiniować. ● Pamiętając poprzednie reakcje członków naszego Związku, być może włożymy kij w srowisko: mimo niewielkich uprawnień rady załogi jesteśmy ZA włączeniem się wszystkich pracowników w wybór rady. Zyskamy tym może drobne rzeczy, ale w aktualnej sytuacji ważne - np. forum oficjalnego wypowiedziania się naszych autentycznych przedstawicieli i jeszcze jeden sposób patrzenia na rękę tym, którzy dysponują naszą pracą, jej efektami i.. naszymi pieniędzmi./RedA/ ● ● /NIK, KON, JUZ, IGZA, WIR, RAM/

● NOWY /LEPSZY?/ SYSTEM PŁAC W CPAE. Od 1 grudnia obowiązuje w CNPAE nowy system płac. Zwiększyły się znacznie płace podstawowe, do których włączono znaczną część dawnej premii, 13-kę, rekompensatę. Premię obniżono do wartości symbolicznej, dla większości załogi - 10%. Wypada jednak wyjaśnić rzecz podstawową: nowy system NIE ZMIENIŁ bezwzględnej wysokości zarobków. Ogólna suma wypłacanych pieniędzy nie uległa zmianie. I to nie budzi zastrzeżeń. Tymczasem przy tej okazji zmieniło się to, do czego kierownicy trafiają pieniądze. Załoga miała możliwość zatwierdzać /mocno namawiana przez dyrekcję/ tylko ogólne zasady nowego systemu. Nie dano natomiast jej okazji do sprawdzenia zaszerzowania indywidualnych. A tu właśnie nastąpiły manipulacje. Kadra kierownicza dostała dużo więcej niż miała poprzednio.. Zwiększono im płace podstawowe, ogromnie /do 12 tys./ wzrosły dodatki funkcyjne. Jakby tego mało, także premie otrzymują kierownicy o 20%, a dyrektorzy o 50% wyższe niż ogół pracowników. Wmawiano ludziom, że nikt nie straci. To nieprawda: rzeczywiste i relatywne zarobki załogi są niższe. Większość straciła, by zyskać mogło kierownictwo, lecz narazie większość ta nie zauważyła gdzie ją oszukano. Przecież tylko część płac rozdzielono między ogół załogi wg. stałej zasady. Nie wszyscy jednak dostali owe dodatkowe średnie 1500-2000 zł pozostałone do rozdziaku dowolnego. A są tacy, których zaszereżono kilkoma tysiącami. Najlepiej byłoby to widoczne na liście z indywidualnymi zarobkami wszystkich pracowników. Wywieszanie list, stosowane za czasów legalnej "SOLIDARNOSCI" wychodzi teraz jednak z mody. Teras płace się utajnia. Jeżeli nie spowodujecie zapoznania się z taką listą, będziecie musieli czekać do końca roku by podliczyć, ile wam zabrano. /MARIUSZ/

● WOJNA O KRZYŻE. Na zlecenie z Łakowej /priorytetowy obecnie ośrodek decyzyjny/ kierownictwo CNPAE rozpoczęło walkę z załogą o usunięcie krzyży wiszących w pokojach. Objęło to głównie budynki przy ul. Sienkiewicza i Bacciarellego.

Gdy od wielu lat wiszą na ścianach i szafach gołe pupy dziewczyn, czasem nawet zdjęcia zupełnie pornograficzne - nikomu to nie przeszkadza, nikt się tym nie interesuje. Zainteresowało jednak, gdy pojawiły się w pokojach krzyże. Wiszą w kilku miejscach - i wszędzie tam, już w niedługim czasie od zawieszenia, można było zauważyć zmianę zachowania ludzi. Zaczynają zanikać przekleństwa, ginie gdzieś wzajemna agresja, częściej jakby pojawia się życzliwość. Pod krzyżem, po prostu jakoś nie wypada inaczej. I to chyba też, prócz samej obecnej wymowy symbolu krzyża, wydaje się niepokoić władze. Chcecie sobie pokłać? - proszę bardzo. Może poświńtuszyc trochę? - czemu nie. Ale być lepsi dla siebie? Życzliwi? Może bardziej przez to solidarni? To już godzi i narusza - nie może więc być tolerowane.

Biorący udział w akcji próbują po cichu utwierdzać ogół w tym, że im krzyże nie przeszkadzają, że są do tych działań zmuszani, że wykonują tylko polecenia. Cóż, ten sposób tłumaczenia dawno już został skompromitowany. Jeśli jest się dorosłym człowiekiem, samemu odpowiada się za swoje czyny. Samemu przychodzi za niektóre z nich płacić. Samemu na pewno wybiera się - a posłuszeństwo jest zawsze tylko alternatywą, i to nie jedyną. Za tę akcję można zapłacić pogardą ubiegłych ludzi czy wstydem własnych dzieci. Nie ma się starać, aby wiadomości



986390

886.390 II

o takich postawach dotarły do rodzin, sąsiadów, do parafii. Narazie wyróżnili się: A. Wierus /ten zawsze/, kier. zaopatr. Rutkowski /próbował wstrzymać pranie/, kier. transp. Andrzejewski /sam ściąga/, zaczyna się wyróżniać kier. B. proj. Wyszczkowski.

A krzyże? Te pojawiły się w większości po wydarzeniach we Włoszczowie. Konty nużmy więc: w miejsce jednego zdjętego niech pojawiają się dwa nowe. /J.TOL./

● **MARIAN OZIEWICZ** zwolniony po lipcowym strajku z pracy w IASE dostarczał nam sporo przeżyć swoimi odwołaniami i procesami, a uzyskiwane wyroki potrafiły zatykać dech w piersiach. W myśl uzasadnień wyroków O. przedstawił niepoważnych świadków na okoliczność, że w czasie strajku pracował /w tym było trzech związkowców, jeden sekr. POP/. Powinnością jego było zamknąć się w pokoju gdy tylko istniało domniemanie, że coś się szykuje na korytarzu. Autorami tej haniebnej sprawy są: dyrektorzy Z. Zieliński i C. Gawronski, zarząd WRZZ z Pilusiem na czele oraz wysługujący się im - radca Kornacki i komendant Tymoszek. Żaden nie musiał brać w tym udziału, tymczasem wszyscy czynili to z zacięciem godnym szkodności i lepszej sprawy.

/JASIEK/

NA AUCIE

OSWIADCZENIA TKZ-ów CNPAE ●● **O FINANSACH.** W grudniu 85 RKS "S" zobowiązał TKZ-y zakładów Dolnego Śląska do wpłacania 20% swych wpływów ze składek do kasy RKS. Komisje naszych zakładów podjęły to zobowiązanie i pieniądze za pierwsze miesiące 86r. zostały już odprowadzone. Przy okazji pragniemy przypomnieć wszystkim członkom naszego Związku, że płacone składki jest jednym z podstawowych statutowych obowiązków i głównym - jak narazie - środkiem wyrażania związkowej przynależności. Ważne jest również, aby składki płacone były regularnie i bez przypomnienia. Tylko wtedy zyskują one tę pełną swoją wartość. Przez najbliższy rok samierzmamy utrzymać podstawowy wymiar składki 200zł, przy czym apelujemy o rozszerzenie spontanicznego zwyczaju dokonywania wpłat także przy okazji pobierania dodatkowych wypłat - jak premie, nagrody. Z drugiej strony wiemy doskonale, że materialna sytuacja wielu naszych sympatyków nie jest lekka, że coraz trudniej wiązać koniec z końcem. Składka ta jednak - to tylko 1% średnich zarobków, to mniej niż paczka herbaty, mniej niż 1/3 półlitrowki. Mimo to jednak jesteśmy zdania, że jeżeli tylko z takiego powodu, że kogoś na składki nie stać, mielibyśmy go stracić, powinniśmy powiedzieć: płać tyle, ile możesz - i pozostaj z nami.

●● **ROZLICZENIE TKZ IASE za rok 1985.** Mimo dużych wydatków na cele samopomocy, dzięki wsparciu TKZ-ów CNPAE, nasze rezerwy pozostały nieuszczerplone. Rodzaj i wysokość wydatków były w ub.r. następujące /w tys. zł/: pomoc represj. - 82,8 / organizacyjne - 1,8 / prasa - 38,122 / literatura - 13,546 / kasety - 2,4 / zasłki statutowe - 49,0 / Aut. wydawnictwa - 13,9 / wakacje dla dzieci - 33,0.

●● **ROZLICZENIE TKZ CENTRUM za rok 1985.** Rezerwy finansowe wzrosły. Rodzaj i wysokość wydatków /w tys. zł/: prasa, książki, kasety - 12,0 / zasłki statutowe, wakacje dla dzieci - 18,0 / pomoc represj. zewn. - 15,0 / wpłaty na PFR - 6,0 / Aut. wydawnictwa - 5,0. ●● /za TKZ-y CNPAE - koord. Szymon/

ZWIĄZKI NAZIEMNE

●● Kier. Wyszczkowski nakłonił do wpisania się do WRZZ J. Tywoniuka, J. Jastrzębskiego, J. Nowosielskiego, A. Bednorza. Ten ostatni, który od 10 lat nie należał do żadnych związków i twierdził, że należeć nie będzie, w tydzień po wstąpieniu został członkiem zarządu. Czy coś poza chciwością ludzi, których dotąd braliśmy za uczciwych, mogło jeszcze zaważyć na ich decyzji przystania do kolaborantów ?? ●● Neozwiązkowa organizacja ZPUA liczy 63 członków. Wraz z emerytami - których musi być trochę, skoro na zebranie wyborcze stawiło się tylko 38 osób. Zebranie przypominało naradę kierowniczą: tylko 6 osób /ze sławną sprzątaczką Klarą/ było spoza kadry kierowniczej. ●● Gdy związkowcy IASE zdali sobie sprawę, że potrącenie 13-ek osobom ukaranym za lipcowy strajk jeszcze bardziej obciąża konto WRZZ /po tym jak DOMAGALI się kar dla domniemyanych uczestników strajku/- stobórzili. Wystąpili do dyrekcji o anulowanie nagan. Zawezwano zainteresowanych i zakomunikowano im decyzję sugerując, że WRZZ i dyrekcja charakteryzuje wspólną odpowiedzialność bandziora, który mógł przywalić ale się powstrzymał. ●● Dotychczasowy szef WRZZ ZPUA J. Lech 4-krotnie przegrał wybory do zarządu /na kolejne, różne stanowiska/. Karierę w prozwiązkach zakończy więc podobnie jak nie rozpoczął jej kiedyś w "S" - gdy kandydując na przewodniczącego otrzymał jeden /własny/ głos. ●● /RAM, JUZ, SIM/

POTWIERDZENIA: Włocyska-5, Pryzma-5, Cz. Kapturek-5, p. Alina-znaczk, koperty, WUJ-2 na PFR /Fund. Pom. dla Represj./ - **DZIĘKUJEMY**

AUT. nr 38-39 zamknięto 1986.02.25

DRUK: Ag. Infs. SW



Exemplarz bezpłatny